

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 października 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że M. K. (1) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresach od dnia 5 marca 2012 roku do dnia 30 października 2012 roku, od dnia 11 lutego 2013 roku do dnia 29 listopada 2013 roku oraz od dnia 10 marca 2014 roku do dnia 30 października 2014 roku jako zleceniobiorca u płatnika składek Centrum (...) z siedzibą w Ł. oraz, że z wymienionego tytułu miesięczne podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe oraz wypadkowe za poszczególne miesiące wynoszą:

- za październik 2012 roku – 50.000,00 zł;
- za październik 2013 roku – 50.000,00 zł;
- za listopad 2013 roku – 8.700,00 zł;
- za wrzesień 2014 roku – 0,00 zł;
- za październik 2014 roku – 45.000,00 zł;

natomiast miesięczne podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne za poszczególne miesiące wynoszą:

- za październik 2012 roku – 44.370,00 zł;
- za październik 2013 roku – 44.370,00 zł;
- za listopad 2013 roku – 11.020,38 zł;
- za wrzesień 2014 roku – 35.000,00 zł;
- za październik 2014 roku – 39.933,00 zł;

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że w dniach od 2-16 kwietnia 2015 roku Zakład przeprowadził kontrolę m.in. w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społecznych oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest Zakład oraz zgłaszanie do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego przez płatnika składek Centrum (...) z siedzibą w Ł.. Kontrolą objęto okres od dnia 1 stycznia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2014 roku. W trakcie kontroli ustalono, że w okresach od dnia 5 marca 2012 roku do dnia 30 października 2012 roku, od dnia 11 lutego 2013 roku do dnia 31 października 2013 roku, od dnia 21 października 2013 roku do dnia 29 listopada 2013 roku, od dnia 10 marca 2014 roku do dnia 30 października 2014 roku oraz od dnia 5 maja 2014 roku do dnia 26 września 2014 roku płatnik składek zawierał umowy cywilnoprawne z M. K. (1), którym nadał nazwę umów o dzieło. Zdaniem organu rentowego analiza powyższych umów cywilnoprawnych oraz złożonych przez płatnika składek w toku kontroli wyjaśnień prowadzi do wniosku, że zawarte przez płatnika umowy cywilnoprawne min. z M. K. (1) mają charakter umów - zlecenia, których przedmiotem jest świadczenie usług, co do których zgodnie z art. 750 k.c. odpowiednio stosuje się przepisy dotyczące zlecenia gdyż są one nakierowane na podjęcie działań i dokonywanie określonych czynności przez osobę je realizującą. Organ rentowy podniósł, że w kwestionowanych umowach, przedmiot umowy określony został w sposób czynnościowy, a zatem przedmiotem umowy była czynność, a nie konkretny określony z góry zindywidualizowany rezultat. O charakterze umowy decyduje zaś jej treść w zakresie wszystkich elementów zobowiązania.

/decyzja – k. 3-6 akt ZUS /

Odwołanie od powyższej decyzji za pośrednictwem profesjonalnego pełnomocnika złożyła w M. K. (2) prowadząca działalność gospodarczą pod firmą Centrum (...) w dniu 10 listopada 2015 roku, wnosząc o jej uchylenie i umorzenie

postępowania oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Zaskarżonej decyzji zarzucono naruszenie przepisów art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, przez ich błędne zastosowanie do sprawy i ustalenie, że M. K. (1) podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu, podczas gdy nie są spełnione przesłanki określone w przepisie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych; naruszenie przepisu art. 77 § 1 k.p.a. w zw. z art. 80 k.p.a. poprzez dowolną, wybiórczą i nielogiczną ocenę dowodów, która spowodowała błędne ustalenie przez organ, że umowy zawarte z M. K. (1) były umowami zlecenia, podczas gdy z umów i całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że były to umowy o dzieło; naruszenie przepisu art. 734 k.c. w zw. z art. 750 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie do niniejszej sprawy i bezzasadne uznanie, że umowy zawarte z M. K. (1) są umowami zlecenia; naruszenie przepisu art. 627 k.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy umowy zawarte z M. K. (1) są umowami o dzieło i spełniają przesłanki określone w tym przepisie, zaś organ nie wykazał, że jest inaczej. W uzasadnieniu podniesiono, że M. K. (1) łączyła ze skarżącą umowa o dzieło, która nie rodzi obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne. Odwołująca wskazała, że organ rentowy błędnie uznał, że zawarte z M. K. (1) umowy były umowami zlecenia. Z powodu błędnej oceny dowodów do sprawy został niewłaściwie zastosowany przepis prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Skarżąca stanęła na stanowisku, że kontrolowane przez organ rentowy umowy są umowami

o dzieło, a co za tym idzie wykonawcy tych umów nie podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Przeciwnie zdaniem odwołującej twierdzenie organu nie znajduje uzasadnienia w materiale dowodowym, zgromadzonym w sprawie. Podniesiono, że organ rentowy, rozpoznając sprawę naruszył przepisy postępowania, w szczególności przepisy postępowania dowodowego, albowiem dokonał oceny dowodów w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Ocena ta została dokonana również przede wszystkim wbrew obowiązującym przepisom prawa, w szczególności art. 627 k.c.

i art. 734 k.c. w zw. z art. 750 k.c., które zawierają ustawowe definicje umowy o dzieło oraz umowy zlecenia. Argumentowano, iż z przedstawionych przez stronę dowodów z dokumentów, tj. umów o dzieło oraz rezultatu tych umów, czyli opracowań i pytań, wynika, że przedmiotem tych umów było dzieło, będące przedmiotem praw autorskich. Prawidłowa analiza przedmiotowych umów o dzieło, tj. zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz oparcie oceny na treści umów i opracowań prowadzi zdaniem skarżącej do wniosku, że przedmiotem umów było dzieło, polegające na przygotowaniu i wygłoszeniu cyklu wykładów na konkretny temat. Temat ten był specjalnie opracowany przez autora na konkretne zamówienie płatnika jako jego autorska samodzielna praca. Ponadto w ramach umowy opracowanie to zostało wygłoszone przez autora w określonych w umowie terminach. Podkreślono, że każdy z tych wykładów dotyczył innego zagadnienia, objętego opracowaniem i był wygłoszony tylko raz. Nie można zatem wywodzić, że był to taki sam wykład, powtarzany kilkakrotnie, gdyż treść każdego z wykładów dotyczyła różnych aspektów w ramach jednego i opracowanego przez autora tematu. Dopiero wszystkie wykłady wygłoszone w danym cyklu wyczerpywały temat. Organ błędnie wskazuje, że swoboda wykonawcy co do czasu i miejsca wykonania dzieła charakteryzuje umowę o dzieło. Jest to sformułowanie niezgodne z przepisami prawa, regulującymi umowę o dzieło, a ponadto sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym. Dalej skarżąca zarzuciła, że organ rentowy błędnie uznał, że przedmiotem umów o dzieło było nauczanie. Z treści umów o dzieło wprost wynika, że ich przedmiotem nie było nauczanie, a przygotowanie opracowania tematu i wygłoszenie wykładu w zakresie ściśle określonego tematu. Sporne umowy zawarte były bowiem pomiędzy autorem a skarżącą. Ponadto w ocenie odwołującej organ rentowy nielogicznie i niezgodnie ze stanem faktycznym, wbrew treści umów, uznał, że efektem umowy miały być nabyta wiedza i umiejętności uczestników szkolenia. Wskazano, iż organ pominął całkowicie, że stronami umowy nie byli uczestnicy szkolenia. Umowa zawarta była przez skarżącą i autora, a jej rezultatem było dzieło w postaci autorskiego opracowania tematu wraz z jego jednorazowym wygłoszeniem (podzielonym na części). Podniesiono, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych pomija fakt, że temat został opracowany w całości autorsko samodzielnie przez M. K. (1). Ponadto w przedmiocie zamówionych opracowań nie istnieją żadne ustalone programy szkolenia. Organ rentowy błędnie wywodzi również, zdaniem skarżącej, że przy przedmiotowych umowach brak jest możliwości zbadania wad dzieła. Przeciwnie istnieje możliwość zweryfikowania czy dzieło ma wady czy też nie. Istnieje możliwość sprawdzenia czy opracowanie zostało napisane, czy zostało napisane dokonane zgodnie z aktualnym stanem wiedzy w danym temacie, czy nie zawiera błędów merytorycznych itp. W ocenie skarżącej ocena dowodów

została dokonana przez organ w sposób wybiórczy i dowolny. Płatnik składek stanął na stanowisku, że organ rentowy wydał decyzję, opierając się na z góry powziętym założeniu, że umowy o dzieło należy klasyfikować do umów zlecenia, co wpłynęło na brak obiektywizmu i rzetelnej oceny materiału dowodowego oraz prawidłowej wykładni przepisów prawa.

/odwołanie k. 2-7/

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 9 grudnia 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych wnosił o jego oddalenie przytaczając argumentację jak w uzasadnieniu skarżonej decyzji.

/odpowiedź na odwołanie – k. 9-14/

Na rozprawie w dniu 28 kwietnia 2016 roku pełnomocnik wnioskodawczyni poparł odwołanie, zainteresowany przyłączył się do stanowiska wnioskodawczyni, pełnomocnik organu rentowego wniósł natomiast o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.600,00 zł, wskazując jednocześnie, że składka wynosi 55.981,00 zł.

/oświadczenie pełnomocnika wnioskodawcy: 00:43:23 - płyta CD k. 30, oświadczenie pełnomocnika ZUS: 01:04:43 - płyta CD k. 30, oświadczenie zainteresowanego: 01:08:41- płyta CD k. 30/

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołujący się płatnik składek – M. K. (2) od dnia 1 kwietnia 2008 roku prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą Centrum (...), z siedzibą w Ł., ul. (...), której przeważającym przedmiotem są pozostałe pozaszkolne formy edukacji, gdzie indziej niesklasyfikowane. W ramach działalności wnioskodawczyni organizuje ćwiczenia, seminaria i wykłady na zamówienie różnych podmiotów.

/bezsporne, a nadto wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej – k. 64 akt ZUS, zeznania wnioskodawczyni: 00:04:29 – płyta CD k. 30/

Zainteresowany M. K. (1) legitymuje się wykształceniem wyższym, posiada tytuł magistra marketingu oraz magistra ekonomii.

/bezsporne/

Pomiędzy Centrum (...) a zainteresowanym M. K. (1) umowy nazwane „umową o dzieło” zostały zawarte w dniu 5 marca 2012 roku, w dniu 11 lutego 2013 roku, w dniu 21 października 2013 roku, w dniu 10 marca 2014 roku oraz w dniu 5 maja 2014 roku.

/umowa z dn. 5.03.2012 r. – k. 51 akt ZUS, umowa z dn. 11.02.2013 r. – k. 53 akt ZUS, umowa z dn. 21.10.2013 r. – k. 55 akt ZUS, umowa z dn. 10.03.2014 r. – k. 57 akt ZUS, umowa z dn. 5.05.2014 r. – k. 59 akt ZUS/

Przedmiotem umowy z dnia 5 marca 2012 roku było przygotowanie i wygłoszenie cyklu wykładów z zakresu dokumentacji magazynowej oraz zarządzania zapasami (§ 1), wykonanie dzieła miało nastąpić w okresie od dnia 5 marca 2012 roku do dnia 30 października 2012 roku. Wynagrodzenie z tytułu wykonania zamówionego dzieła określono na kwotę 50.000,00 zł.

/umowa z dn. 5.03.2012 r. – k. 51 akt ZUS/

Przedmiotem umowy z dnia 11 lutego 2013 roku było przygotowanie i wygłoszenie cyklu wykładów będących przedmiotem prawa autorskiego z zakresu logistyki w przedsiębiorstwie (§ 1), wykonanie dzieła miało nastąpić w okresie od dnia 11 lutego 2013 roku do dnia 31 października 2013 roku. Wynagrodzenie z tytułu wykonania zamówionego dzieła określono na kwotę 50.000,00 zł.

/umowa z dn. 11.02.2013 r. – k. 53 akt ZUS/

Przedmiotem umowy z dnia 21 października 2013 roku było przygotowanie i wygłoszenie cyklu wykładów z zakresu gospodarki magazynowej (§ 1), wykonanie dzieła miało nastąpić w okresie od dnia 21 października 2013 roku do dnia 29 listopada 2013 roku. Wynagrodzenie z tytułu wykonania zamówionego dzieła określono na kwotę 12.000,00 zł.

/umowa z dn. 21.10.2013 r. – k. 55 akt ZUS/

Przedmiotem umowy z dnia 10 marca 2014 roku było przygotowanie i wygłoszenie cyklu wykładów będących przedmiotem prawa autorskiego z zakresu pisania wniosków inwestycyjnych dla mikro i średnich przedsiębiorstw wraz ze studium wykonalności projektów (§ 1), wykonanie dzieła miało nastąpić w okresie od dnia 10 marca 2014 roku do dnia 30 października 2014 roku. Wynagrodzenie z tytułu wykonania zamówionego dzieła określono na kwotę 45.000,00 zł.

/umowa z dn. 10.03.2014 r. – k. 57 akt ZUS/

Przedmiotem umowy z dnia 5 maja 2014 roku było przygotowanie i wygłoszenie cyklu wykładów będących przedmiotem prawa autorskiego z zakresu wniosków na dofinansowanie projektów inwestycyjnych i wykonalności projektów inwestycyjnych (§ 1), wykonanie dzieła miało nastąpić w okresie od dnia 5 maja 2014 roku do dnia 26 września 2014 roku. Wynagrodzenie z tytułu wykonania zamówionego dzieła określono na kwotę 35.000,00 zł.

/umowa z dn. 5.05.2014 r. – k. 59 akt ZUS/

W § 4 kwestionowanych umów postanowiono, że wypłata wynagrodzenia następować będzie po wystawieniu rachunku przez wykonawcę i stwierdzeniu przez zamawiającego terminowego i prawidłowego wykonania zamówionego dzieła, będącego przedmiotem umowy.

/umowa z dn. 5.03.2012 r. – k. 51 akt ZUS, umowa z dn. 11.02.2013 r. – k. 53 akt ZUS, umowa z dn. 21.10.2013 r. – k. 55 akt ZUS, umowa z dn. 10.03.2014 r. – k. 57 akt ZUS, umowa z dn. 5.05.2014 r. – k. 59 akt ZUS/

Do każdej kwestionowanej umowy załączono oświadczenie M. K. (1), w którym wskazał, iż posiada kwalifikacje i umiejętności do wykonania dzieła, o którym mowa w § 1 umowy oraz że jest ono rezultatem mojej samodzielnej twórczości i nie narusza praw osób trzecich. Ponadto w oświadczeniu zainteresowany w oparciu o art. 22 ust. 9 pkt 3 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych przy ustalaniu zaliczek na podatek dochodowy wnosił o przyjęcie kosztów uzyskania przychodów w wysokości 50% w stosunku do uzyskanego przychodu.

/oświadczenie do umowy z dn. 5.03.2012 r. – k. 51 odwrot akt ZUS, oświadczenie do umowy z dn. 11.02.2013 r. – k. 53 odwrot akt ZUS, oświadczenie do umowy z dn. 21.10.2013 r. – k. 55 odwrot akt ZUS, oświadczenie do umowy z dn. 10.03.2014 r. – k. 57 odwrot akt ZUS, oświadczenie do umowy z dn. 5.05.2014 r. – k. 59 odwrot akt ZUS/

Do każdej kwestionowanej umowy sporządzono aneks o tej samej treści, w których wskazano, że strony uzgadniają, że przygotowanie i wygłoszenie cyklu wykładów będących przedmiotem prawa autorskiego z zakresu, o którym mowa w danej umowie, składa się

z wykonania opracowania składającego się z: podstawowych zagadnień (1 egz.), skryptu lub broszury (1 egz. + wersja na nośniku do powielenia), testów lub pytań dla uczestników, wygłoszenia wykładów na bazie metod przyjętych w opracowaniu. W aneksie zawarto także oświadczenie, na mocy którego M. K. (1) w ramach ustalonej w umowie o dzieło ceny przenosił na zamawiającą majątkowe prawa autorskie do opracowania w zakresie wielokrotnego rozpowszechnienia w druku, w formie wygłoszenia, w tym w materiałach reklamowych oraz do publicznego i do wielokrotnego użytku oraz w tym samym zakresie do utrwalania wykładu dowolną techniką. Zamawiająca uprawniona

jest do dokonywania zmian, uzupełnień i modyfikacji także przy pomocy osób trzecich w okresie 5 lat od dnia wydania dzieła zamawiającej.

/aneks z dn. 12.03.2012 r. k. 61 akt ZUS, aneks z dn. 14.02.2013 r. – k. 61 odwrót akt ZUS, aneks z dn. 22.10.2013 r. – k. 62 odwrót akt ZUS, aneks z dn. 12.03.2014 r. – k. 62 odwrót akt ZUS, aneks z dn. 7.05.2014 r. – k. 63 akt ZUS/

Do każdej kwestionowanej umowy sporządzono protokół zdawczo – odbiorczy dzieła z dniem, do którego zawarta była dana umowa tj. z dniem 30 października 2012 roku, z dniem 31 października 2013 roku, z dniem 29 listopada 2013 roku, z dniem 30 października 2014 roku oraz z dniem 26 września 2014 roku, w którym zawarto między innymi stwierdzenie, iż wykonawca zdaje zamawiającemu dzieło w postaci określonej w umowie oraz, że dzieło będące przedmiotem danej umowy zostało wykonane w terminie zgodnie z umową.

/protokół zdawczo – odbiorczy dzieła z dn. 30.10.2012 r. – 52 akt ZUS, protokół zdawczo – odbiorczy dzieła z dn. 31.10.2013 r. – 54 akt ZUS, protokół zdawczo – odbiorczy dzieła z dn. 29.11.2013 r. – 56 akt ZUS, protokół zdawczo – odbiorczy dzieła z dn. 30.10.2014 r. – 58 akt ZUS, protokół zdawczo – odbiorczy dzieła z dn. 26.09.2014 r. – 60 akt ZUS/

W ramach kwestionowanych umów zainteresowany przygotowywał pisemne opracowanie materiału na temat określony w danej umowie oraz wygłaszał na ich podstawie wykłady dla słuchaczy Centrum (...), które trwały od 2 do 3 godzin. Wykłady te miały przygotować słuchaczy do zdania egzaminu prowadzonego przez K. Urzędu Dozoru Technicznego. W wykładzie uczestniczyło około 20 słuchaczy.

/zeznania wnioskodawczynie: 00:04:29, 00:18:52, 00:26:10 – płyta CD k. 30, zeznania zainteresowanego: 00:28:37, 00:36:07 – płyta CD k. 30/

Wnioskodawczynie nie wykorzystuje opracowań, które przygotował M. K. (1).

/zeznania wnioskodawczynie: 00:26:10 – płyta CD k. 30/

Do kwestionowanych umów sporządzono rachunki, w których wskazano, że z tytułu umów zawartych z zainteresowanym płatnik składek wypłacił mu następujące kwoty wynagrodzeń:

- z dniem 31 października 2012 roku – 45.500,00 zł netto;
- z dniem 31 października 2013 roku – 45.500,00 zł netto;
- z dniem 29 listopada 2013 roku – 10.920,00 zł netto;
- z dniem 30 października 2014 roku – 40.950,00 zł netto;
- z dniem 30 września 2014 roku – 31.850,00 zł netto;

/rachunek do umowy z dn. 5.03.2012 r. – k. 51 akt ZUS, rachunek do umowy z dn. 11.02.2013 r. – k. 53 akt ZUS, rachunek do umowy z dn. 21.10.2013 r. – k. 55 akt ZUS, rachunek do umowy z dn. 10.03.2014 r. – k. 57 akt ZUS, rachunek do umowy z dn. 5.05.2014 r. – k. 59 akt ZUS/

M. K. (1) w okresach wykonywania spornych umów cywilnoprawnych tj. od dnia 5 marca 2012 roku do dnia 30 października 2012 roku, od dnia 11 lutego 2013 roku do dnia 31 października 2013 roku, od dnia 21 października 2013 roku do dnia 29 listopada 2013 roku, od dnia 10 marca 2014 roku do dnia 30 października 2014 roku oraz od dnia 5 maja 2014 roku do dnia 26 września 2014 roku nie posiadał innego tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

/bezsporne/

Płatnik składek nie zgłosił zainteresowanego do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego w okresach od dnia 5 marca 2012 roku do dnia 30 października 2012 roku, od dnia 11 lutego 2013 roku do dnia 31 października 2013 roku, od dnia 21 października 2013 roku do dnia 29 listopada 2013 roku, od dnia 10 marca 2014 roku do dnia 30 października 2014 roku oraz od dnia 5 maja 2014 roku do dnia 26 września 2014 roku, a także nie dokonał wyrejestrowania M. K. (1) z ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od następnego dnia po wygaśnięciu umów.

/bezsporne/

W dniach 12-16 kwietnia 2015 roku Zakład przeprowadził kontrolę m.in. w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społecznych oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest Zakład oraz zgłaszanie do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego przez płatnika składek Centrum (...) z siedzibą w Ł., w wyniku czego sporządzono protokół kontroli. M. K. (2) zgłosiła zastrzeżenia do protokołu kontroli. Organ rentowy po zapoznaniu się z argumentacją płatnika strony podtrzymał stanowisko zawarte w protokole kontroli.

/okoliczność bezsporna, a nadto protokół kontroli z dn. 16.04.2015 r. – k. 45-47 akt ZUS, zastrzeżenia z dn. 4.05.2015 r. – k. 34-36 akt ZUS, informacja o sposobie rozpatrzenia zastrzeżeń do protokołu kontroli z dn. 30.07.2015 r. – k. 31-33 akt ZUS/

W rezultacie zaskarżoną decyzją z dnia 9 października 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że M. K. (1) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresach od dnia 5 marca 2012 roku do dnia 30 października 2012 roku, od dnia 11 lutego 2013 roku do dnia 29 listopada 2013 roku oraz od dnia 10 marca 2014 roku do dnia 30 października 2014 roku jako zleceniobiorca u płatnika składek Centrum (...) z siedzibą w Ł. oraz obliczył z wymienionego tytułu miesięczne podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne tj. emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz na ubezpieczenie chorobowe.

/decyzja – k. 3-6 akt ZUS/

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy, w tym przede wszystkim na podstawie dokumentacji zawartej w aktach rentowych oraz w oparciu o dowody osobowe w postaci zeznań wnioskodawczyni, a także na podstawie zeznań zainteresowanego, dając im wiarę tylko w części. Sąd odmówił wiary zeznaniom zainteresowanego w zakresie, w jakim wskazywał, iż nie prowadził wykładów, zaś spotkania jakie odbywał z słuchaczami były wyłącznie pogadankami w zakresie przygotowanych przez niego broszur. Zeznania te są sprzeczne z zeznaniami wnioskodawczyni, która wskazała, iż M. K. (1) prowadził wykłady na tematy określone w umowach. Ponadto z treści kwestionowanych umów wynika, iż przedmiotem ich miało być przeprowadzenie wykładów. Treścią pierwotnie sporządzonych odręcznie na drukach umów było wygłaszanie wykładów na określony temat. W ocenie Sądu mało wiarygodne są zeznania wnioskodawczyni i zainteresowanego, iż w pierwotnym tekście umowy pominęli tak istotne jej elementy jak sporządzenie skryptu, broszury czy pytań testowych dla słuchaczy bo wynikało to z braku miejsca w druku na wpisanie dodatkowych elementów treści umowy. Zaznaczyć należy, iż zarówno wnioskodawczyni jak i zainteresowany są osobami posiadającymi wielokierunkowe wyższe wykształcenie, w tym z zakresu bankowości i powinni być w stanie sporządzić samodzielnie umowę (nie na druku), która obejmowałaby wszystkie jej istotne elementy. Ponadto zeznania w tym zakresie w ocenie sądu nie są przekonujące bowiem wszystkie aneksy do umów zostały sporządzone przez strony w niedalekim odstępie czasowym nie na drukach ale przez strony na komputerze i w sposób fachowy.

W tym miejscu wskazać należy, iż w ocenie Sądu treść zawieranych między wnioskodawczynią a zainteresowanym umów o dzieło pozostaje w rażącej sprzeczności z treścią przedłożonych aneksów do umów, które poszerzają przedmiot umowy o wykonanie opracowań składających się z podstawowych zagadnień, skryptu lub broszury oraz testów lub pytań dla uczestników. Wskazać należy, iż aneksy stanowią dokument prywatny w związku z czym nie są dowodem

na wystąpienie okoliczności w nich wskazanych w dacie wpisanej w ich treść. Należy wskazać, iż w wyroku z dnia 7.08.2015 roku w sprawie VI ACa 1031/14 (LEX 1794400) Sad Apelacyjny w Warszawie wskazał, iż formalna moc dowodowa dokumentu prywatnego wyraża się w tym, że zawarte w nim oświadczenie pochodzi od osoby, która złożyła podpis na dokumencie, jednakże nie rozciąga się ona na okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia. Nie przesądza ona sama przez się o mocy materialnej dokumentu (kwestii jego ważności, skuteczności, a także prawdziwości). Dokument prywatny nie jest więc dowodem rzeczywistego stanu rzeczy.

W ocenie Sadu wnioskodawczyni nie udowodniła, iż w dacie zawarcia aneksów doszło faktycznie do zmiany woli stron i modyfikacji zawartych w niedalekim odstępie czasowym umów. Nasuwa się wątpliwość czy powyższe aneksy nie zostały sporządzone znacznie później, na użytek toczącego się postępowania przed organem rentowym, już po wykonaniu umowy, natomiast w dacie wskazanej jako data ich sporządzenia, strony w ogóle nie zamierzały modyfikować treści zawartych umów o dzieło. Mało wiarygodne w ocenie Sadu są również zeznania wnioskodawczyni, iż istotnym elementem umowy przesądzającym o jej charakterze było sporządzenie opracowań zawierających podstawowe zagadnienia, skrypt lub broszurę oraz testów lub pytań dla uczestników. Zeznania w tym zakresie są nielogiczne i wzajemnie sprzeczne bowiem jak wyjaśniła sama wnioskodawczyni uczestnicy wykładów materiałów powyższych nie otrzymali. Opracowania te praktycznie nie funkcjonowały odrębnie. Nie miała miejsce sytuacja aby wykłady nie odbyły się a uczestnicy otrzymali tylko jakąkolwiek formę opracowania w postaci broszury, skryptu pisemnego czy formie nagrania na płycie CD. Należy zatem stwierdzić, iż materiały te miały wyłącznie charakter pomocniczy i nie stanowiły istotnego elementu umowy.

Wskazać także należy, że stan faktyczny w dużej części był pomiędzy stronami bezsporny, gdyż spór zasadza się w istocie na odmiennej ocenie umów zawartych przez wnioskodawcę z zainteresowanym w niniejszej sprawie w dniach 5 marca 2012 roku, 11 lutego 2013 roku, 21 października 2013 roku, 10 marca 2014 roku oraz 5 maja 2014 roku nazwanych „umowami o dzieło”.

Dodatkowo wskazać należy, że odwołujący się płatnik, ani też zainteresowany nie zakwestionowali wskazanych przez organ rentowy w zaskarżonej decyzjach okresów podlegania przez M. K. (1) obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako zleceniobiorcy u płatnika składek, ani miesięcznych podstaw wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne. Płatnik składek w toku postępowania sądowego stał na stanowisku, że w ogóle nie był zobowiązany do uiszczania składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne zainteresowanego, ponieważ kwestionowane umowy były umowami o dzieło i nie stanowiły tytułu do ubezpieczeń społecznych.

W tym miejscu należy również wskazać, iż Sąd nie ma obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu.

Podkreślić należy, iż zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W postępowaniu sądowym odwołujący może korzystać z wszelkich środków dowodowych, w szczególności z dowodów z dokumentów oraz z przesłuchania świadków.

Strona odwołująca się, w ocenie Sadu, nie udowodniła swoich twierdzeń w zakresie istnienia między między nią a zainteresowanym w spornych okresach czasu umów o dzieło. Nie jest możliwe dokonanie ustaleń, wyłącznie na podstawie twierdzeń wnioskodawczyni wyrażonych w odwołaniu i w jej zeznaniach jako strony. Twierdzenia te muszą być udowodnione i znajdować potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Wskazać należy, iż nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Stanowisko takie zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996r. sygn. akt I CKU 45/96 (opubl. OSNC z 1997r., z.6-7, poz.76). Podobnie, w wyroku z 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662, Sąd Najwyższy stwierdził nawet, że od 1 lipca 1996 r. nastąpiło zniesienie zasady odpowiedzialności

sądu za wynik postępowania dowodowego, także w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. W tym miejscu nie może umknąć uwadze, iż wnioskodawczyni w procesie była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynionych na jego podstawie ustaleń odwołanie jest nie zasadne i podlegają oddaleniu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 roku (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r. poz. 121 ze zm.) osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Z mocy art. 13 pkt. 2 wspomnianej ustawy zleceniobiorcy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Podług art. 9 ust. 1 analizowanej ustawy pracownicy spełniający jednocześnie warunki do objęcia ich obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów mogą dobrowolnie, na swój wniosek, być objęte ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi również z innych tytułów, z zastrzeżeniem ust. 1a.

Wspomniany wyżej art. 9 ust. 1a. stanowi zaś, że ubezpieczeni wymienieni w ust. 1, których podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy (...) w przeliczeniu na okres miesiąca jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów, z zastrzeżeniem ust. 1b i art. 16 ust. 10a.

Z kolei w myśl art. 9 ust. 4a analizowanej ustawy zleceniobiorcy, mający ustalone prawo do emerytury lub renty, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 4b.

Stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązkiem płatnika składek – z mocy art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – jest obliczanie, rozliczanie i opłacanie należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy oraz przysyłanie w wyznaczonym terminie deklarację rozliczeniową, imienne raporty miesięczne oraz opłacanie składek za dany miesiąc.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 (to jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia), jeżeli w umowie określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

Natomiast art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi, iż podstawę wymiaru składek ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2.

Zważyć także należy, że stosownie do art. 9 ust. 6 w/w ustawy osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 8, art. 6a ust. 1 i art. 6b ust. 1, a także osoby przebywające na urloпах wychowawczych podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym albo odpowiednio ubezpieczeniu emerytalnemu, jeżeli nie mają ustalonego prawa do emerytury lub renty i nie mają innych tytułów rodzących obowiązek ubezpieczeń społecznych.

Stosownie do art. 36 ust 2a osoba przebywająca na urlopie wychowawczym jest obowiązana poinformować płatnika składek o ustaleniu prawa do emerytury lub renty albo o podleganiu ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu niż przebywanie na urlopie wychowawczym.

Na wstępie należy podkreślić, iż stosownie do art. 353¹ k.c. strony mogą dokonać wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego, nie oznacza to jednak dowolności, bowiem przywołany przepis wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221).

Umowa zlecenia i umowa o dzieło to podstawowe kontrakty usługowe, konkurencyjne w stosunku do umowy o pracę. Różnica między tymi dwoma rodzajami umów jest dla podmiotów zatrudniających bardzo istotna, bowiem wiąże się z różnymi konsekwencjami prawnymi. Prawidłowa kwalifikacja zawieranej umowy nie zawsze jednak jest sprawą prostą. I tak np. podczas gdy umowy o dzieło rodzą określone obowiązki z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych odnośnie naliczania i odprowadzania składek ubezpieczeniowych tylko wówczas, gdy są zawierane z własnymi pracownikami, to umowy zlecenia pociągają za sobą skutki ubezpieczeniowe bez względu na to, z kim są zawierane - z własnym pracownikiem czy z osobą z zewnątrz. Zatem jeśli dana umowa zostanie błędnie uznana nie za umowę o dzieło, ale za umowę zlecenia, to naliczenie w stosunku do niej składek na ZUS będzie niedozwolone, podobnie jak brak naliczenia składek w przypadku umowy zlecenia, która niewłaściwie została zakwalifikowana jako umowa o dzieło. Decydująca jest treść, a nie nazwa umowy. Aby prawidłowo ustalić, z jaką umową mamy w danym przypadku do czynienia, tzn. czy jest to umowa zlecenia, czy umowa o dzieło, należy kierować się jej treścią i zadaniem, jakie osoba zatrudniana ma do wykonania, czyli istotą obowiązków umownych, jakie osoba ta na siebie przyjmuje.

W rozpoznawanej spór dotyczył kwalifikacji prawnej umów nazwanych „umowami o dzieło” jakie odwołujący się płatnik Centrum (...) zawarł z M. K. (1). Kwestią sporną było, czy strony istotnie zawarły umowę o dzieło, nierodzącą obowiązku ubezpieczenia społecznego, czy też zawarły umowę o świadczenie usług, do których zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, a pochodną tego jest ustalenie obowiązku uiszczenia odpowiednich składek ubezpieczeniowych.

Odnosząc się do powyższej spornej kwestii wskazać należy, iż stosownie do art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). W doktrynie panuje pogląd, zgodnie z którym przedmiotem umowy o świadczenie usług jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Chodzi tu zatem o umowy zobowiązujące do dokonania jednej lub wielu czynności faktycznych (także stałego ich dokonywania).

Zgodnie zaś z treścią art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Nie ulega wątpliwości, że przepisy o zleceniu nie mają zastosowania do czynności będących przedmiotem umowy o dzieło, bowiem wykonanie dzieła, zgodnie z prezentowanym w doktrynie poglądem, nie mieści się w pojęciu usługi w rozumieniu przywołanego art. 750 k.c.

Umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu” i przeciwstawia umowie zlecenia - jako „umowie o staranne wykonanie usługi”. W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Tymczasem umowa zlecenia takiego rezultatu - jako koniecznego do osiągnięcia - nie akcentuje. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 grudnia 1993 r. sygn. III AUr 357/93, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 1994, Nr 6, poz. 49, str. 63; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26 stycznia 2006 r. sygn. III AUa 1700/05, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 2008, Nr 3, poz. 5, str. 55; wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 1967 r. sygn. I CR 500/66; opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna, Pracy i (...) rok 1968, Nr 1, poz. 5).

Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła. Dzieło jest w każdym wypadku wytworem przyszłym, który w momencie zawarcia umowy nie istnieje, natomiast ma powstać w przyszłości ściśle określonej. Przyszły rezultat stanowiący przedmiot umowy o dzieło musi być z góry przewidziany i określony, przy użyciu w szczególności obiektywnych jednostek metrycznych, przez zestawienie z istniejącym wzorem, z wykorzystaniem planów, rysunków czy też przez opis (zob. A. Brzozowski (w:) System prawa prywatnego, t. 7, 2004, s. 328). Rezultat, o jaki umawiają się strony, musi być z góry określony, i może przyjmować zarówno postać materialną, jak i niematerialną. Cechą konstytutywną umowy o dzieło jest to, aby rezultat ten był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Dzieło musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Podkreślenia także wymaga, że celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie lub zaniechanie), która przy zachowaniu należytej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu. W umowie o dzieło chodzi zawsze o osiągnięcie umówionego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności. Tymczasem umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Kolejną cechą umowy dzieło jest brak stosunku zależności lub podporządkowania pomiędzy zamawiającym, a przyjmującym zamówienie. Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest w zasadzie uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Przyjmujący zamówienie nie ma także, co do zasady, obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy lub charakteru dzieła (np. dzieło artystyczne). Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu zawsze obciąża przyjmującego zamówienie. Przy czym odpowiedzialność przyjmującego zamówienie w wypadku nieosiągnięcia celu umowy jest odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2000 r. sygn. II UKN 386/99, opubl. OSNP 2001/16/522). Przyjmujący zamówienie odpowiada zatem za jakość dzieła i określa metodologię jego wykonania. Dzieło powinno jednak posiadać cechy określone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków (W. C., Zobowiązania, 2007, s. 464).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy zważył, że poprowadzenie wykładów nie ma charakteru czynności przynoszących konkretny, indywidualny rezultat niematerialny, lecz jest realizowane w ramach starannego działania, właściwego wykonaniu usług, choćby bez nadzoru ze strony zamawiającego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1970 r. II PR 298/69 niepublikowany oraz z dnia 28 mara 2000 r. II UKN 386/99 OSNAPiUS 2001 nr 16 poz. 522 i z dnia 5 grudnia 2000 r. I PKN 127/2000 OSNAPiUS 2002 nr 15 poz. 356).

Zgodnie z treścią umów, jaką odwołujący się płatnik zawarł z M. K. (1) przedmiotem dzieła było przygotowanie i wygłoszenie cyklu wykładów na różne tematy tj. dotyczących dokumentacji magazynowej oraz zarządzania zapasami autorskiego, logistyki w przedsiębiorstwie, gospodarki magazynowej, pisania wniosków inwestycyjnych dla mikro i średnich przedsiębiorstw wraz ze studium wykonalności projektów oraz wniosków na dofinansowanie projektów inwestycyjnych i wykonalności projektów inwestycyjnych

Na podstawie zeznań wnioskodawczyni oraz częściowo zainteresowanego Sąd ustalił, że w/w M. K. (1) wykonywał pracę w imieniu i na rzecz odwołującego się. Ubezpieczony wykonywał przyjęte na siebie na podstawie spornych umów zobowiązania poprzez odpowiednie czynności, do których należało przede wszystkim wygłoszenie wykładów dla słuchaczy Centrum (...) o określonej długości na temat określony w danej umowie, na podstawie pisemne opracowanych materiałów.

Takiemu zobowiązaniu nie można przypisać cech *essentialiae negotii* umowy o dzieło, a oczekiwania stron towarzyszące zawieraniu i wykonywaniu tej umowy nazywanej przez strony umową o dzieło, mogły się zrealizować wyłącznie jako elementy innej umowy - umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, które są regulowane w art. 750 k.c. Dodać należy, że umowa ta mogłaby mieć także cechy umowy o pracę, gdyby oczywiście zachowane zostały przez strony warunki określone w art. 22 k.p.

Odnosząc się do argumentacji płatnika składek wskazać należy, że wbrew jego twierdzeniom nie można uznać, że o tym, iż sporna umowa jest umową o dzieło nie zaś umową zlecenia lub umową o świadczenie usług, do której mają zastosowanie przepisy

o umowie zlecenia, przesądza to, że zainteresowany był zobowiązany do przygotowania autorskich materiałów pisemnych w przedmiocie prowadzonych zajęć i przekazać go

w formie elektronicznej. Podkreślić bowiem należy, że zainteresowany niezależnie od tego, czy strony zawarłyby umowę o pracę, czy też umowę cywilno-prawną, której przedmiotem było poprowadzenie wykładów dla słuchaczy, zawsze musiałby sporządzić program zajęć, albowiem bez tego nie jest w ogóle możliwa praca trenera, szkoleniowca polegająca na przekazywaniu wiedzy i trenowaniu odpowiednich umiejętności i zachowań. Odwołująca wprost zeznała, że nie wykorzystywała później materiałów przygotowanych przez zainteresowanego, z czego wprost wynika, że miały one charakter wtórny względem prowadzonych przez niego wykładów.

Sąd pragnie zaakcentować, iż z ustalonych okoliczności wynika, iż przedmiotem spornych umów było przede wszystkim poprowadzenie wykładów, w ramach wskazanego przedmiotu, zaś przygotowanie przez zainteresowanego jego treści i materiałów zajęć służyło realizacji tego celu. W wyroku z dnia 25.06.2014 roku w sprawie IIIAUa (...) (LEX 1496450) Sąd apelacyjny w Łodzi wskazał, iż zobowiązaniu polegającemu na przeprowadzeniu wykładu na temat wyceny nieruchomości specjalnych dla celów szczególnych oraz wyceny i podstawy wyceny gospodarki leśnej nie można przypisać cech (*essentialiae negotii*) umowy o dzieło, a oczekiwania stron towarzyszące zawieraniu i wykonywaniu umów nazywanych przez nich umowami o dzieło, mogą się zrealizować wyłącznie, jako elementy innej umowy - umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, regulowane w art. 750 k.c. Przygotowanie zaś konspektu, nie ma na celu stworzenia pewnego dzieła, ale stanowi czynność przygotowawczą.

Zagadnienie prowadzenia działalności dydaktycznej, w tym wykładów w kontekście zawieranych umów o dzieło było przedmiotem rozważań Sądów wielokrotnie. W wyroku z dnia 4.07.2013 roku w sprawie II UK 402/12 (LEX 1350308) Sąd Najwyższy wskazał, iż jeżeli przedmiotem umowy jest przeprowadzenie wykładów z rachunkowości i analizy ekonomicznej, to treścią tej umowy nie jest osiągnięcie materialnego rezultatu, czy też pomyślnego wyniku podejmowanych czynności, bo przy tego rodzaju usługach nie jest to możliwe. Przyjmująca zamówienie zobowiązuje się jedynie do starannego przeprowadzenia wszystkich czynności niezbędnych do przeprowadzenia wykładów, nie przyjmując na siebie odpowiedzialności za ich rezultat. Takiemu zobowiązaniu nie można przypisać cech (*essentialiae negotii*) umowy o dzieło, a oczekiwania stron towarzyszące zawieraniu i wykonywaniu umów nazywanych przez nich umowami o dzieło, mogą się zrealizować wyłącznie jako elementy innej umowy - umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, regulowane w art. 750 k.c. W wyroku z dnia 30.08.2012 roku w sprawie III AUa 394/12 (LEX 1217818) sąd Apelacyjny we Wrocławiu wskazał, iż W przypadku przeprowadzenia cyklu wykładów/zajęć dydaktycznych, nie występuje żaden rezultat ucieleśniony w jakiegokolwiek postaci. Jest to wyłącznie staranne działanie wykonawcy umowy, który stosownie do posiadanej wiedzy, ma ją przekazać uczniom. Natomiast w wyroku z dnia 19.04.2012 roku w sprawie IIIAUa 244/12 (LEX 1164111) ten sam sąd orzekł, iż w przypadku przeprowadzenia cyklu wykładów nie występuje żaden rezultat ucieleśniony w jakiegokolwiek postaci. Jest to wyłącznie staranne działanie wykonawcy umowy, który stosownie do posiadanej wiedzy, ma ją przekazać studentom. Poziom wiedzy studentów po takich wykładach nie może być utożsamiany z wymaganym rezultatem, nadto liczba wykonywanych godzin wykładów nadaje im charakter powtarzalnych czynności, nawet jeżeli wykład podzielono na części. Sąd orzekający w pełni podziela zaprezentowane w powyższych orzeczeniach poglądy.

W ocenie Sadu, w rozpoznawanej sprawie treści zobowiązania ukształtowanego przez strony, wskazuje zatem na to, że nie był nim określony wynik odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, lecz wykonywanie powtarzalnych i takich samych czynności zmierzających do osiągnięcia rezultatu w postaci przeprowadzenia wykładów dla słuchaczy. Wykonywanie czynności tego rodzaju z nie ma charakteru czynności przynoszących konkretny materialny rezultat, podlegający ocenie i ewentualnej odpowiedzialności za wady (art. 637 KC - uprawnienia z tytułu rękojmi), lecz w istocie czynności tego rodzaju są realizowane w ramach umów starannego działania, mających charakter umów zlecenia (umów o świadczenie usług).

Nadto istotą umowy o dzieło jest to, by jej rezultat był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. (...) zdobytej w wyniku uczęszczania na zajęcia prowadzone przez zainteresowanego nie można potraktować jako "dzieło". Istotnym jest to, że wykładowca nie może zagwarantować, że każdy ze słuchaczy studiów uzyska umiejętności i wiedzę na wcześniej określonym poziomie, a w szczególności np. że zda egzamin kończący.

Tym samym w ocenie Sądu czynności polegające na prowadzeniu wykładów nie mają charakteru czynności przynoszących konkretny materialny rezultat, podlegający ocenie i ewentualnej odpowiedzialności za wady (art. 637 KC - uprawnienia z tytułu rękojmi), lecz w istocie były one realizowane w ramach umów starannego działania, mających charakter umów zlecenia (umów o świadczenie usług). Treścią zobowiązania zainteresowanego nie był konkretny wynik odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, lecz wykonywanie określonych czynności polegających na poprowadzeniu wykładów dla słuchaczy. Za wykonane czynności, to jest za przeprowadzenie zajęć dydaktycznych według opracowanych materiałów, a nie za osiągnięcie indywidualnie oznaczonego rezultatu, M. K. (1) otrzymywał umówione wynagrodzenie. Znamienne jest to, że płatnik wypłacił zainteresowanemu wynagrodzenie dopiero po zakończeniu wykładów, nie zaś po tym jak zainteresowany przedstawił płatnikowi gotowy materiał, według którego następnie je przeprowadził.

Z powyższych rozważań wynika dla Sądu, że zawarte przez strony sporne umowy nie były umowami rezultatu, lecz umowami starannego działania, ponieważ ich przedmiotem było wykonywanie przez zainteresowanego ciągu czynności polegających na przygotowaniu i poprowadzeniu wykładów.

Wobec powyższego wykonywanie pracy przez zainteresowanego na podstawie zakwestionowanych przez organ rentowy umów, wobec braku innych tytułów do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych (w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach) rodziło dla zainteresowanego tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na podstawie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 roku.

Podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy, stanowi osiągnięty na podstawie umowy przychód.

Z tych względów, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

Stosownie do wyników postępowania, na podstawie art. 98 k.p.c., Sąd obciążył odwołującego się płatnika obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez organ rentowy. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika Sąd ustalił na podstawie § 6 pkt. 3 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz.490 z późn zm.).

Wydając rozstrzygnięcie w zakresie kosztów zastępstwa procesowego Sąd kierował się treścią przepisu § 6 rozporządzenia, który określa wysokość stawek minimalnych, będących podstawą określenia przez Sąd wysokości zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, między innymi w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Jest to więc norma o charakterze ogólnym wprowadzająca – co do zasady – stosowanie stawek minimalnych uzależnionych od wartości przedmiotu sporu, także w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (por. tytuł Rozdziału 3 - S. minimalne w sprawach cywilnych, ze stosunku pracy i ubezpieczeń społecznych).

W niektórych kategoriach spraw ustawodawca uregulował jednak – normami o charakterze *lex specialis* w stosunku do cytowanego powyżej § 6 - inne stawki. I tak, stosownie do treści § 11 ust. 2 rozporządzenia stawki minimalne wynoszą 60,00 zł w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego. Przepis ten, jako norma o charakterze szczególnym nie może podlegać wykładni rozszerzającej. Poza sporem jest,

że sprawa z odwołania od decyzji ZUS stwierdzającej podleganie obowiązkowi ubezpieczenia, nie jest sprawą o świadczenia z ubezpieczenia społecznego, a wobec tego znajduje zastosowanie przepis ogólny, nakazujący przyjęcie stawek minimalnych stosownie do wartości przedmiotu sporu.

Kwestia ta została jednoznacznie przesądzona w podjętej w odpowiedzi na pytanie prawne uchwale Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1993 roku (sygn. akt II UZP 5/93, opubl. w OSNC z 1993 roku, nr 11, poz. 194.), gdzie w analogicznej sprawie wskazano, że „pełnomocnikowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (radcy prawnemu) za zastępstwo Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w sprawach o wymiar składek na ubezpieczenie społeczne przysługuje wynagrodzenie ustalone zgodnie z zasadami określonymi w § 10 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 czerwca 1992 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie w postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości (Dz. U. Nr 48, poz. 220)”.

Podkreślić należy, że zarówno teza uchwały, jak i powołana w uzasadnieniu argumentacja zachowują pełną aktualność także pod rządami obecnie obowiązującego rozporządzenia.

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał przede wszystkim, że „składki na ubezpieczenie społeczne nie są świadczeniami pieniężnymi z ubezpieczenia społecznego, lecz świadczeniami na to ubezpieczenie. Dlatego też wykładnia gramatyczna § 17 rozporządzenia (obecnie § 11 powołanego rozporządzenia) przemawia przeciwko przyjęciu, że obejmuje on także sprawy o składki na ubezpieczenie społeczne. Wyłączenie spraw o składki na ubezpieczenie społeczne z zasad wynagradzania adwokatów (radców prawnych) przewidzianych w omawianym § 17, wynika także z wykładni celowościowej tego przepisu. Ma on bowiem na celu ochronę interesów świadczeniobiorców ze względu na społeczny charakter tych świadczeń. Nie można (...) przyjąć, że w katalogu spraw wymienionych w § 17 ust. 2 rozporządzenia mieszczą się też sprawy o składki na ubezpieczenie społeczne, a więc na finansowanie świadczeń, o których mowa w tym przepisie.”

Praktyka sądów powszechnych potwierdza stosowanie przyjętej przez Sąd Najwyższy wykładni.

Należy dodać, że zgodnie z treścią art. 476 § 2 k.p.c. przez sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych rozumie się sprawy, w których wniesiono odwołanie od decyzji organów rentowych, dotyczących: ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia rodzinnego, emerytur i rent, innych świadczeń w sprawach należących do właściwości Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, odszkodowań przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową albo służbą w Policji lub Służbie Więziennej.

Zgodnie z § 3 tego przepisu przez sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych rozumie się także sprawy wszczęte na skutek niewydania przez organ rentowy decyzji we właściwym terminie, a także sprawy, w których wniesiono odwołanie od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o stopniu niepełnosprawności, sprawy o roszczenia ze stosunków prawnych między członkami otwartych funduszy emerytalnych a tymi funduszami lub ich organami oraz sprawy ze stosunków między emerytami lub osobami uposażonymi w rozumieniu przepisów o emeryturach kapitałowych a Zakładem Ubezpieczeń Społecznych.

Pomimo tak szeroko określonej definicji spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, ustawodawca w § 11 ust. 2 rozporządzenia wskazuje, że stawki minimalne wynoszą 60,00 złotych w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego, a nie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. A zatem oczywistym jest, że ustawodawca w sposób w pełni świadomy ograniczył wysokość stawki do 60,00 złotych jedynie do spraw o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego. Powyższe wydaje się być całkowicie logiczne i uzasadnione, na co wskazywał Sąd Najwyższy w powołanej uchwale podnosząc, iż przepis § 17 ma na celu ochronę interesów świadczeniobiorców ze względu na społeczny charakter tych świadczeń.

Nie można więc w tej sytuacji dokonywać rozszerzającej interpretacji przepisu art. § 11 ust. 2 rozporządzenia. Jeżeli bowiem ustawodawca chciałby, aby taka stawka była wyznaczona za prowadzenie wszystkich spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, wówczas niewątpliwie tak też zredagowałby przepis wskazując, iż stawki minimalne

wynoszą 60,00 złotych w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Określenie zaś kręgu takich spraw, niewątpliwie byłoby z kolei oczywiste z uwagi na brzmienie art. 476 § 2 i § 3 k.p.c. Nadto ustawodawca wskazał w nazwie Rozdziału 3 rozporządzenia, iż dotyczy on określenia stawek minimalnych w sprawach cywilnych, ze stosunku pracy i ubezpieczeń społecznych, co dodatkowo przemawia za w pełni świadomym działaniem ustawodawcy przy określaniu zakresu spraw w § 11 ust. 2 rozporządzenia. Zatem ustawodawca zdecydował o ograniczeniu stosowania stawki 60,00 złotych, jedynie do spraw o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego. W tych okolicznościach dokonywanie interpretacji przepisu, wbrew jego oczywistemu brzmieniu, wydaje się całkowicie nieuprawnione.

Pełnomocnik organu rentowego wniósł o zasądzenie od wnioskodawcy kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.600,00 zł, wskazując, iż wartość przedmiotu sporu wynosi 59.050,43 zł (k. 31-32).

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że zasadnym jest zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł.
w kwocie 3.600,00 złotych.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy.

25.05.2016